

## **Karl Dedecius** **(20 V 1921– 26 II 2016)**

Zmarły 26 lutego 2016 r. znakomity tłumacz i propagator literatury polskiej, Karl Dedecius, urodził się w 1921 r. w Łodzi, w niemieckiej rodzinie. Zdał maturę w polskim gimnazjum w maju 1939 r. Wcielony do Wehrmachtu, walczył pod Stalingradem, gdzie dostał się do sowieckiej niewoli. W 1949 r. zwolniony, zamieszkał najpierw w Weimarze, a w 1952 przeniósł się do Niemiec Zachodnich, gdzie pracował jako urzędnik w firmie ubezpieczeniowej. Przekładami z literatury polskiej – poezji i prozy – zajmował się z zamiłowaniem, tłumacząc setki tekstów, książek i autorów (ok. 300), dawnych i dzisiejszych, wiersze, prozę, eseje. Mickiewicza, Miłosza, Baczyńskiego, Gajcego, Leca (ogromny sukces wydawniczy!), Herberta, Różewicza, Szymborską, ale także papieża Jana Pawła II (wybór poezji: *Der Gedanke ist eine seltsame Weite, Betrachtungen und Gedichte*, Herder 1979). Wprowadził na szeroką skalę literaturę polską do współczesnej kultury niemieckiej. Nie tylko jako tłumacz, także jako eseista, piszący o Nowaczyńskim, Gałczyńskim, Lecu, Herbercie i wielu innych (*Panorama der Polnischen Literatur des 20. Jahrhunderts / Panorama literatury polskiej XX wieku*). Jeśli idzie o skalę zasług, to, co uczynił – przyswojenie Niemcom literatury polskiej – *mutatis mutandis* porównać by można do dokonań w zakresie przyswojenia nam, Polakom, literatury obcej przez pośrednika, którym był kiedyś Boy-Zeleński, genialny tłumacz, propagator i ambasador u nas literatury francuskiej.

Dzieło swoje Dedecius traktował jako powołanie, jako szczególną misję pośredniczenia – i tym samym pojednania – między Polską i Niemcami. Właśnie budowanie mostów porozumienia i przyjaźni ponad podziałami i bolesnymi, ale także – mimo wszystkich ran historii – licznymi pozytywnymi

mi, przyjaznymi doświadczeniami z przeszłości obu narodów. Pisał: „Dobrze znane są napięcia między Polską i Niemcami. Na szczęście napięte stosunki między Wschodem i Zachodem mają także przyjazną odwrotną stronę: ustawiczną wymianę duchową, wzajemną siłę przyciągania i oddziaływania jednych na drugich, wspólnotę kulturową...” (we wstępie do studium *Deutsche und Polen*, książki o niemiecko-polskich kontaktach literackich).

Stąd wziął się w 1980 r. pomysł utworzenia w Darmstadt Instytutu Kultury Polskiej, który gromadzi materiały z zakresu stosunków polsko-niemieckich. Co więcej, tej idei pojednania i porozumienia poświęcona jest także, związana z niemieckim Uniwersytetem Viadrina na granicy niemiecko-polskiej (Frankfurt nad Odrą – Słubice), placówka – archiwum Karla Dedeciusa ulokowane w Bibliotece Collegium Polonicum w Słubicach.

Dedecius był także tłumaczony na język polski. Jego znakomity *Notatnik tłumacza* – refleksje o pracy i powołaniu tłumacza jako budowniczego mostów między narodami i kulturami, ukazał się z przedmową Jerzego Kwiatkowskiego (tłum. Jan Prokop). Inne to *Szkiełko tłumacza i oko poety*, eseje literackie (red. Andreas Lavaty), czy autobiograficzna opowieść o sobie i kontaktach z literatami polskimi: *Europejczyk z Łodzi* (tłum. Sława Lisiecka).

Zasługi Karla Dedeciusa doceniono (choć nie od razu) i z polskiej, i z niemieckiej strony. Był członkiem Niemieckiej Akademii Języka i Poezji, PEN Clubu, Polskiej Akademii Umiejętności, Bawarskiej Akademii Sztuk Pięknych. Otrzymał m.in. nagrodę Jurzykowskiego, Samuela Lindego, Pokojową Nagrodę Niemieckich Księgarzy, wiele odznaczeń (Order Orła Białego, Krzyż Komandorski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej), doktoraty honoris causa Uniwersytetu w Kolonii, Uniwersytetu Jagiellońskiego, KUL, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Wrocławskiego.

*Requiescat in pacem...*

*Jan Prokop*